

## Wybory do Parlamentu Europejskiego 2009

### Apel o spójną europejską politykę na rzecz walki z głodem i zrównoważonego rolnictwa w krajach Południa

#### STRESZCZENIE

*Promowanie zrównoważonego rolnictwa chłopskiego, szanującego środowisko naturalne, prawa rolników do godnego życia z owoców własnej pracy oraz prawa konsumentów do zdrowych produktów żywnościowych w wystarczającej ilości, stanowi kluczowe wyzwanie dla sprawiedliwego i zrównoważonego rozwoju krajów półkuli południowej, które może pomóc w zwalczaniu głodu i biedy. Jest to związane z uznaniem specyfiki rolnictwa i wymaga wdrożenia polityk rolnych oraz nadania specjalnego statusu umowom handlowym.*

#### **Domagamy się, aby Unia Europejska:**

**- uspołniła swoje polityki**, szczególnie w zakresie rolnictwa, handlu międzynarodowego i współpracy, **wraz ze zobowiązaniami** dotyczącymi rozwoju krajów Południa, zmniejszenia biedy i walki z głodem na świecie.

**- ustanowiła suwerenność żywnościową priorytetową osią polityczną**, która powinna znajdować odzwierciedlenie w różnego rodzaju działaniach politycznych na poziomie europejskim i międzynarodowym oraz przyznała **prawo do suwerenności żywnościowej** zarówno krajom Północy jak i Południa w ramach umów handlowych, które zawiera. Powinno to zostać ujęte w konkretnych działaniach w ramach WPR, zewnętrznej polityki handlowej, a także działań na rzecz współpracy międzynarodowej i rozwoju.

#### WSTĘP:

Obrona **zrównoważonego rolnictwa chłopskiego** stanowi kluczowe wyzwanie dla przyszłości 6 miliardów ludzi żyjących obecnie na Ziemi. Ten model rolnictwa pozwala jak największej liczbie rolników w różnych zakątkach świata na godne życie z owoców swojej pracy – rolnictwo z ludzką twarzą, produkujące zdrową żywność o dobrej jakości, z poszanowaniem zasobów środowiska naturalnego. Takie rolnictwo powinno budować więzi między rolnikami a innymi mieszkańcami, tak aby środowisko wiejskie ożyło, by stało się miejscem życia przyjaznym dla wszystkich, a także powinno szanować prawa konsumentów do zdrowego pożywienia w wystarczającej ilości i po przystępnej cenie. Ten model jest tym ważniejszy, że w 2050 roku ludność świata wyniesie 9 miliardów osób.

W gospodarstwach rodzinnych, które w wielu przypadkach reprezentują właśnie zrównoważone rolnictwo chłopskie, pracuje 2,8 miliardów ludzi, czyli 45% światowej populacji.<sup>1</sup> Takie gospodarstwa posiadają wiele atutów<sup>2</sup>:

- o optymalizują wykorzystanie rodzinnej siły roboczej i pozwalają ograniczyć ucieczkę ludności wiejskiej do miasta, a tym samym anarchiczny rozwój skupisk miejskich;
- o często uzyskują znaczną wydajność z hektara;
- o nakierowane na produkcję artykułów rolnych i żywności, bardziej skutecznie przyczyniają się do walki z głodem i biedą, gdyż podział produkowanych dóbr jest bardziej sprawiedliwy;

<sup>1</sup> Dane CIRAD (Centrum współpracy międzynarodowej w zakresie rolnictwa i ekonomii na rzecz rozwoju): „Rolnictwo rodzinne, świat, który należy zbudować”. Wg FAO z 854 mln ofiar głodu 80% stanowią chłopcy i ich rodziny.

<sup>2</sup> Koordynacja Południe: « Jakich gospodarstw chłopskich bronić i dłaczego », Paryż, grudzień 2007 (<http://www.coordinateursud.org/spip.php?article5849>). Jako przykład można podać przypadek Brazylii.

- o ich działalność jest często bardziej zdywersyfikowana (uprawa wielu gatunków roślin plus hodowla), najczęściej prowadzona z większym poszanowaniem środowiska naturalnego niż duże gospodarstwa oparte na monokulturze.

A jednak presja na coraz większą liberalizację światowej gospodarki zagraża takiemu rolnictwu. Zarówno na Północy jak i na Południu pogłębiająca się liberalizacja rynków rolnych oraz brak inwestycji w tym sektorze sprawiają, że coraz więcej małych, zrównoważonych gospodarstw rolnych znika (600 tysięcy rocznie). Zmusza to wiele milionów chłopów do migracji do miast i innych krajów, które nie są w stanie zapewnić wszystkim godnej pracy. Ponadto, brak światowych regulacji rynków rolnych najbardziej naraża takie gospodarstwa na spekulacje. Taka sytuacja nie sprzyja ani rolnikom, ani konsumentom.

Deregulacja jest w dużej mierze odpowiedzialna za **obecny kryzys**. Ogromny wzrost cen niektórych produktów rolnych (zbóż, produktów mlecznych, itp.), wzmożona przez działania spekulacyjne, uderza mocno w kraje rozwijające się, które, zrezygnawszy w ostatnich dziesięcioleciach z rolnictwa, w zbyt dużym stopniu zależne są od importu. Zamieszki na tle głodowym przetoczyły się już przez wiele miast w Kamerunie, Senegal, czy na Haiti. Z kolei kraje, które wspierały swoje rolnictwo i produkują podstawowe produkty żywnościowe, są na ogół mniej dotknięte kryzysem. Właśnie dlatego, w obliczu powagi sytuacji, Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw wyżywienia i rolnictwa (FAO) ustanowiła „szybkie pobudzenie wzrostu produkcji żywności w dotkniętych krajach”<sup>3</sup> swoim priorytetem. Takie stanowisko łączy się z tym, którego bronią od lat organizacje chłopskie głównie w Afryce. Aby osiągnąć ten cel, kraje Południa powinny, podobnie jak Unia Europejska, móc wzmocnić integrację regionalną, chronić swoje rolnictwo, wprowadzić politykę rolną, która pozwalałaby im dążyć do niezależności żywnościowej, a także stosować zasadę preferencji regionalnej. Takie działania polityczne powinny mieć na uwadze szczególnie rolników prowadzących rodzinne gospodarstwa rolne i ich rodziny, gdyż są oni pierwszymi ofiarami głodu i biedy.

Na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, aby rozwiązać problem deficytu żywności, kraje europejskie zdecydowały się wprowadzić w życie wspólną politykę rolną opartą na dotowaniu europejskiej produkcji rolnej i na zabezpieczeniach przeciwko importowi z krajów trzecich. Pozwoliło to Europie osiągnąć **samowystarczalność żywnościową** już w latach siedemdziesiątych. Teraz, gdy Unia Europejska przeprowadza ocenę funkcjonowania WPR i zaczyna definiować kierunki jej rozwoju po 2013 roku, Francja, która sprawuje prezydenturę w Unii w drugim półroczu 2008, ponownie uważa, że podstawowym celem WPR jest „zapewnienie niezależności i bezpieczeństwa żywnościowego Unii Europejskiej”.<sup>4</sup> Dodaje także, iż „wzmocnienie preferencji wspólnotowej” stanowi cel „którego nie można pominąć”<sup>5</sup>.

Unia Europejska powinna przyznać krajom trzecim takie same prawa, jakie przyznała sobie<sup>6</sup>. Umowy o Partnerstwie Gospodarczym (EPA), które są negocjowane przez Unię i kraje AKP (Afryki, Karaibów i Pacyfiku) świetnie odzwierciedlają tę sytuację. Mają one na celu przekonanie tych krajów do otwarcia swoich rynków na produkty europejskie, co narazi produkcję rolną i rodzący się dopiero agroprzemysł krajów AKP na **konkurencję produktów żywnościowych importowanych z Europy**, które często są tańsze. Jest to tym poważniejszy problem, iż Unia Europejska nie zrezygnowała całkowicie z dotowania swojego eksportu w ramach WPR.

<sup>3</sup> Konferencja prasowa Jacques'a Dioufa, Dyrektora Generalnego FAO, Rzym, 17/12/2007.

<sup>4</sup> Wpływ WPR na rolnictwo w Europie nie jest tematem niniejszego dokumentu. Należy jednak podkreślić liczne zaburzenia tej polityki, których wynikiem jest między innymi niepokojący spadek liczby gospodarstw i nierówny podział dopłat.

<sup>5</sup> Francuski minister rolnictwa i rybołówstwa: „W stronę nowej WPR: otwórzmy debatę”, Paryż, 2007.

<sup>6</sup> Unia Europejska uzasadnia zasady EPA ograniczeniami narzuconymi przez WTO, ale przecież kto jak nie członkowie WTO, wśród których UE odgrywa determinującą rolę, decydują o tych zasadach?

Wreszcie, część unijnej pomocy publicznej na rzecz rozwoju przeznaczana na rolnictwo topnieje z każdym rokiem i w 2005 roku stanowiła jedynie ponad 3% całej pomocy<sup>7</sup>. Nawet jeśli rozwój sektora rolniczego znalazł się wśród priorytetów w dyskursie Komisji Europejskiej, zapowiadana część budżetu dziesiątego Europejskiego Funduszu Rozwoju (EFR) przeznaczona na rolnictwo w dalszym ciągu nie przekracza 7%. Decyzja o przyznaniu miliarda euro na złagodzenie skutków podwyżki cen zmierza w dobrym kierunku. Konieczne jest jednak, aby finansowanie było priorytetowo przeznaczone na rozwój zrównoważonych gospodarstw chłopskich, a warunki jego przyznawania były zdefiniowane w ścisłej współpracy z organizacjami chłopskimi. Ogólnie rzecz biorąc, obietnice pomocy ze strony Unii Europejskiej powinny być dotrzymywane, a działania te powinny być kontynuowane i wzmacniane w kolejnych latach.

Unia Europejska powinna zadbać o większą spójność pomiędzy swoją polityką a politykami 27 państw członkowskich. Parlament Europejski, który odgrywa rosnącą rolę w procesie decyzyjnym Unii, dysponuje środkami, pozwalającymi działać na rzecz zwiększania spójności. Dlatego właśnie zapraszamy europejskie grupy polityczne i partie polityczne na różnych szczeblach do zapoczątkowania dialogu wokół tych tematów z zainteresowanymi podmiotami, do podjęcia jasnych zobowiązań w perspektywie kalendarza wyborczego 2009 roku oraz do ich realizacji.

### **NASZE PROPOZYCJE**

**Chcemy, aby Unia Europejska uspojniła swoje polityki** w sensie ogólnym w szczególności te związane z rolnictwem, handlem międzynarodowym i współpracą międzynarodową, wraz ze zobowiązaniami dotyczącymi rozwoju krajów Południa, co pozwoli na sprawiedliwe i zrównoważone zaspokojenie podstawowych potrzeb wszystkich ludzi. Do tych zobowiązań zaliczamy:

- międzynarodowe teksty dotyczące praw człowieka, w tym międzynarodowy pakt praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych z 1966 roku. Przypomnijmy tutaj, że prawo międzynarodowe uznaje wyższość praw człowieka nad wszelkimi innymi normami prawnymi;
- milenijne cele rozwoju (MDG), z których pierwszy zakłada redukcję o połowę liczby ofiar głodu do 2015 roku.

Spójność poszczególnych polityk Unii Europejskiej na rzecz rozwoju to prawny obowiązek instytucji europejskich.<sup>8</sup>

W ramach realizacji celów milenijnych, europejski konsensus na rzecz rozwoju z 2005 roku, przyjęty wspólnie przez Radę, Komisję Europejską, Parlament Europejski i państwa członkowskie, zakłada opracowywanie raportów „na temat spójności polityk na rzecz rozwoju” i definiuje ich zakres polityczny. To pierwszy krok. Jednak, jak wskazuje raport z 2007 roku, działania te opierają się wyłącznie na „wkładzie Komisji i państw członkowskich w postaci wypełniania kwestionariuszy”.

**Domagamy się, aby Parlament Europejski używał wszelkich środków, jakimi dysponuje, by zagwarantować wysoką spójność** polityk europejskich w zakresie rozwoju z uwzględnieniem ich wpływu na miejscową ludność.

Między innymi, Parlament Europejski corocznie powinien publikować raport oceniający spójność polityk europejskich w zakresie rozwoju, włącznie z zaleceniami. W raporcie będą oceniane inicjatywy Parlamentu Europejskiego w tej dziedzinie oraz będą proponowane możliwości ulepszeń. Dokument ten będzie redagowany w uzgodnieniu z zainteresowanymi stronami (parlamentarzyści krajów rozwijających się, organizacje społeczeństwa obywatelskiego i organizacje chłopskie Północy i Południa, eksperci).

<sup>7</sup> CAD-OECD, DAC ocena z 2007 roku, str.77

<sup>8</sup> Art. 177-178 Traktatu ustanawiającego UE

**Pragniemy także, aby Unia Europejska i rządy poszczególnych krajów uczyniły suwerenność żywnościową priorytetowym kierunkiem politycznym na Północy, a także w stosunku do krajów Południa.** Suwerenność żywnościowa powinna znajdować odzwierciedlenie w różnego rodzaju działaniach politycznych na poziomie europejskim i międzynarodowym (WPR, zagraniczne polityki handlowe, działania na rzecz współpracy, itp.). Suwerenność żywnościowa jest prawem ludności i poszczególnych krajów lub unii państw do samodzielnego definiowania polityki rolnej i żywnościowej, która może wyjść naprzeciw oczekiwaniom ludności, nie szkodząc jednocześnie krajom trzecim. Daje ona priorytet konsumpcji lokalnej, jednak nie zabrania uczestnictwa w międzynarodowej wymianie handlowej. Suwerenność żywnościowa jest niezbędnym narzędziem do promocji zrównoważonego rolnictwa chłopskiego.

Dla każdej z poniższych polityk domagamy się:

### **1- Polityka rolna Unii Europejskiej a rozwój**

- Opracowania i wprowadzenia odnowionej WPR, która byłaby oparta na zasadzie suwerenności żywnościowej i sprzyjałaby zrównoważonemu i sprawiedliwemu rolnictwu chłopskiemu między krajami członkowskimi Europy oraz w stosunku do krajów trzecich<sup>9</sup>. Konkretnie, polityka ta powinna uwzględniać mechanizmy zarządzania podażą i regulacji rynków, które pozwalają uniknąć nadwyżek produkcyjnych prowadzących do spadku cen i/lub destabilizacji rynków. Powinna ponadto faworyzować wynagrodzenie rolników za sprzedaż ich produktów po cenie, która uwzględnia koszty produkcji i wkład ich pracy, a jednocześnie pozostaje przystępna dla konsumentów. Aby zagwarantować zatrudnienie na obszarach wiejskich, przestrzeganie surowych norm środowiskowych i sanitarnych, zarządzanie zasobami naturalnymi, zagospodarowanie obszarów wiejskich oraz dobrostan zwierząt, należy zachować system dopłat bezpośrednich ze względu na fakt, że powyższe koszty nie są obecnie pokrywane przez ceny rynkowe.
- Wiążącego zobowiązania się do zniesienia dopłat do eksportu do 2013 roku, tak jak to zaproponowała Unia w 2005 roku, podczas konferencji ministerialnej WTO w Hong-Kongu.
- Wprowadzenia polityki w zakresie produkcji w Europie białka roślinnego przeznaczonego na pasze, zmierzającej do osiągnięcia niezależności żywnościowej UE, a także wprowadzenia instrumentów mających na celu zakaz importu białka roślinnego, który to import wywiera negatywny wpływ społeczny i środowiskowy w niektórych krajach Południa.
- Przyznania krajom europejskim i krajom Południa prawa do produkcji wolnej od GMO.
- Zrewidowania celu 10-procentowego udziału agropaliw w transporcie do 2020 roku, ponieważ Unia Europejska musiałaby importować znaczną część agropaliw z krajów Południa. W żadnym razie produkcja agropaliw nie powinna odbywać się kosztem samowystarczalności żywnościowej. Ponadto musi ona przebiegać w sposób zrównoważony, z poszanowaniem środowiska i praw społecznych.

### **2- Polityka handlowa Unii Europejskiej a rozwój**

- Uznania specyfiki produktów rolnych w opracowywaniu europejskiej polityki handlowej, w szczególności ze względu na fakt, że produkty rolne:
  - służą do wyżywienia ludzkości,
  - zależne są od uwarunkowań klimatycznych i terytorialnych.

Dlatego właśnie handel produktami rolnymi powinien być związany z prawem do suwerenności żywnościowej.

<sup>9</sup> W Europie dwóch prędkości nowe państwa członkowskie powinny być traktowane na równi z krajami Piętnastki.

- Aktywnego uczestnictwa UE w organizowaniu światowego systemu regulacji produkcji i handlu produktami rolnymi w ramach głęboko zreformowanej WTO, pod kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych. System ten powinien zawierać mechanizmy stabilizacji cen podstawowych produktów żywnościowych (odpowiedni poziom zapasów, itp.), a także w efektywny sposób monitorować międzynarodowe rynki finansowe. Żądamy ponadto wprowadzenia mechanizmów kontrolnych, pozwalających na przeciwdziałanie spekulacji, która stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego, a która doprowadziła ostatnio do zamieszek głodowych. W sprawie układów liberalizujących wymianę handlową między krajami rozwiniętymi a krajami rozwijającymi się, takich jak EPA, powinno się zrewidować art. XXIV GATT w taki sposób, aby poszczególne kraje mogły dawać innym jednostronne preferencje handlowe.
- Poszanowania przez Unię Europejską dwóch głównych cech charakterystycznych Umów o Partnerstwie Gospodarczym: po pierwsze mają one wzmacniać integrację regionalną krajów AKP, po drugie ich celem jest zrównoważony i sprawiedliwy rozwój tych krajów. Integracja regionalna nie może być ograniczona do integracji handlowej, ale musi się opierać na procesie zbliżenia ekonomicznego, społecznego, politycznego i instytucjonalnego, określonego w porozumieniu z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego i pod kontrolą parlamentarną.  
Otwarcie rynków krajów AKP na produkty europejskie może mieć miejsce tylko jeśli, z jednej strony, poszczególne grupy regionalne będące partnerami Unii Europejskiej osiągną, według ich decydentów, wystarczający poziom integracji i rozwoju, oraz, z drugiej strony, jeśli badania wpływu, w których uczestniczyć będą zainteresowane kraje i organizacje społeczeństwa obywatelskiego, wykażą korzystne skutki otwarcia rynków dla rozwoju tych krajów. Ponadto, każda umowa powinna zawierać klauzule dotyczące okresowej oceny i rewizji. Żądamy również rewizji przejściowych Umów o Partnerstwie Gospodarczym, które stanowią zagrożenie dla integracji regionalnej.
- Przy okazji nominacji następnej Komisji Europejskiej pod koniec 2009 roku, domagamy się, aby umowy bilateralne typu EPA weszły w zakres odpowiedzialności komisarza europejskiego ds. rozwoju, gdyż oficjalnie mają one na celu właśnie rozwój. Jego mandat negocjacyjny powinien jasno określać, że suwerenność żywnościowa, rozwój i integracja regionalna są priorytetowe w stosunku do otwarcia rynków.
- Przywrócenia i poprawy procedur gwarantujących prawo do ochrony rynków na granicach, zarówno na Północy jak i na Południu. Ochrona ta powinna pozwolić na obronę regionalnej i lokalnej produkcji, które są zagrożone przez tani import prowadzący do dumpingu społecznego.
- Dzięki przejrzystości cen konsumenci powinni mieć prawo do wybierania produktów pochodzących z rolnictwa sprawiedliwego, produkowanych zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju społecznego, gospodarczego i środowiskowego.

### **3- Polityka współpracy a rozwój**

- Zwiększonego wsparcia ze strony Unii Europejskiej i jej państw członkowskich na rzecz stworzenia polityk rolnych sprzyjających rozwojowi zrównoważonych gospodarstw chłopskich, w celu osiągnięcia samowystarczalności i suwerenności żywnościowej w krajach Południa;
  - poprzez przywrócenie **rolnictwu rodzinnemu** priorytetowej pozycji w ramach polityki współpracy, co powinno znajdować odzwierciedlenie w różnego rodzaju działaniach politycznych (w zakresie handlu, podatków, badań naukowych, rozwoju obszarów wiejskich), pozwalających na wsparcie i ochronę produkcji lokalnej. Należy zwłaszcza w trwały sposób poprawić wydajność gospodarstw

rodzinnych, poprzez stworzenie odpowiednich warunków i usług (doradztwo, szkolenia, środki produkcji, kredyty, ubezpieczenia, infrastruktury, itp.), w ramach wzmocnionego partnerstwa z sektorem badawczym;

- poprzez skupienie się na **produkcji żywności** zwłaszcza w Afryce, gdzie przez długi czas była ona zaniedbywana na rzecz produkcji na eksport, co sprzyjało głównie firmom z krajów Północy;
  - poprzez pomoc w budowie i **organizowaniu sieci produkcji żywności** na poziomie lokalnym, krajowym i subregionalnym, z uwzględnieniem równego udziału wszystkich zainteresowanych stron i sprawiedliwego podziału wartości dodanej;
  - poprzez ułatwienie komercjalizacji i dostępu do rynków lokalnych, krajowych, regionalnych, czy wreszcie światowych, produktów rolnych wytworzonych przez zrównoważone gospodarstwa chłopskie;
  - poprzez wspieranie podmiotów niepaństwowych, zgodne z zasadą braku dyskryminacji, zwłaszcza przy tworzeniu reprezentatywnych organizacji chłopskich na poziomie lokalnym, krajowym, subregionalnym i kontynentalnym, w celu wzmocnienia ich roli i zakresu odpowiedzialności w opracowywaniu i wprowadzaniu w życie polityk rolnych;
  - poprzez dążenie do zwiększenia poziomu informacji konsumentów w krajach Południa co do pochodzenia produktów, które spożywają. Taka przejrzystość powinna także dotyczyć cen, tak aby konsumenci wiedzieli, jaka część ceny trafia rzeczywiście do producenta. Pozwoliłoby to konsumentom na wspieranie lokalnej, bardziej sprawiedliwej produkcji.
- W tym celu domagamy się zwiększenia ilości i poprawy jakości publicznej pomocy na rzecz rozwoju (ODA), przeznaczonej na rolnictwo ze strony UE. Pomoc dla rolnictwa powinna osiągnąć poziom 15%<sup>10</sup> całości unijnej publicznej pomocy na rzecz rozwoju przed upływem końca następnej kadencji. Pomoc ta powinna być finansowana z dodatkowych źródeł, gdyż nie chodzi o to, by żywić lepiej, gorzej leczyć czy uczyć.
  - Interesariusze, zwłaszcza istniejące organizacje chłopskie, powinni odgrywać wiodącą rolę w opracowywaniu strategicznych dokumentów dla poszczególnych krajów, a także we wdrażaniu i ocenie finansowanych projektów, przede wszystkim w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju i innych instrumentów finansowych.

---

<sup>10</sup> W czerwcu 2008 roku Charles Michel, belgijski minister ds. współpracy, zaproponował, aby ta część unijnej pomocy osiągnęła 10% w 2010 i 15% w 2015 roku, <http://www.charlesmichel.be/news/080603-Crisealimentaire.php>